

# GAZETA LWOWSKA.

Z dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł. miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr. — Insercyja w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

### Monarchya Austryacka.

#### Sprawy krajowe.

(Stan zarazy bydła.)

Lwów, 26. lipca. Według nadesłanych wykazów zgasła zaraza bydła w Babińcach, obwodzie czortkowskim; przeto istnieje zaraza obecnie jeszcze tylko w Szypowcach, a nawet tam pozostała już tylko jedna sztuka dotknięta zarazą.

(Reskrypt cesarski do Węgier.)

My Franciszek Józef Pierwszy itd. itd. zasyłamy zgromadzonym w sejmie na mocy naszego zwołania pod dniem 2go kwietnia b. r. magnatom i deputowanym naszego wiernego królestwa węgierskiego pozdrowienie i łaskę.

Mili nam wierni!

Gdyście z powinną gotowością spełnili Nasze wyrażone wam w reskrypcie z dnia 30go b. m. żądanie, abyście najniższy wasz adres przedłożyli Nam w takiej formie, aby przyjęcie jego zgodzić się dało z godnością korony, której bronić chcemy przeciw wszelkim napadom, i z dziedzicznymi zwierzchniczymi prawami Naszemi, za co oznajmiłszy wam już przedtem Nasze uznanie, cieszymy się, że możemy stosownie do danego przyrzeczenia i gorących życzeń Naszych wyrazić otwarcie, co myślimy w ważnych wymienionych w adresie sprawach, aby tym sposobem jasnym i treściwym rozbiorem przedmiotu sprowadzić pożądane i trwałe rozwiązanie zachodzących trudności.

Zwołując sejm terażniejszy, chcieliśmy otworzyć drogę, aby w sposób prawny usunąć trudności stojące na przeszkodzie konstytucyjnej administracji Naszego królestwa węgierskiego, i uregulować wynikające z nierozdzielności związku tegoż królestwa z innymi Naszemi królestwami i krajami stosunki, zgodnie z widokami całości Naszego państwa za współdziałaniem władzy prawodawczej, tak, aby powzięte w tej mierze postanowienia odpowiadały uczuciom narodowym, i zapobiegły wszelkiemu innemu nieprawemu rozwiązaniu zadania, które niezbędnie załatwione być musi.

Co do uczynionej w wspomnionem najuniżeńszem przedstawieniu wzmianki, jakoby dyplom z dnia 20. października stał w zupełnem przeciwieństwie z niezawisłością królestwa węgierskiego zabezpieczoną w sankcyi pragmatycznej, przyznajemy wprawdzie, że według rzeczzonego dyplomu sejm węgierski w przedmiotach ściągających się do opodatkowania, tudzież do sposobu i porządku służby wojskowej, ma się odtąd naradzać w sposób odstępujący od dawnych ustaw, mianowicie spólnie z innymi konstytucyjnymi deputowanymi całej monarchyi, nie można jednak w tem upatrywać niebezpieczeństwa dla konstytucyjnej samodzielności Węgier, przeciwnie porozumienie się we spólnych naradach z wolno obranymi reprezentantami Naszych innych królestw i ziem, stanie się tem silniejszą podstawą obopólnych widoków. Zwracamy najlaskawiej uwagę zebranych w sejmie magnatów i deputowanych najprzód na to, że wpływ ich rozciągał się niegdyś tylko na małą część ogólnego opodatkowania, a nie jak w przyszłości na mocy dyplomu rozciągać się ma na wszystkie rodzaje podatków i obrotów finansowych, powtóre i na słowa 1 i 2 art. prawa z r. 1723 objętego w sankcyi pragmatycznej, która była ustanowiona nietylko dlatego, aby królestwo Nasze węgierskie skuteczniej bronić przeciw zewnętrznym i wewnętrznym zamachom, i kraj zabezpieczyć od dobru mu znanych nieszczęść bezkrólewia, lecz także, aby uzyskać tem silniejszy, spólny punkt oparcia do wzajemnego porozumienia i zjednoczenia z Naszemi innymi krajami i ziemiami.

Wici Nasze królewskie na sejm terażniejszy były już dowodem, że silnem było Naszem postanowieniem utrzymać dawny obyczaj co do dyplomu koronacyjnego, tak jak również otwarcie wyznajemy, aby uspokoić wzburzone umysły i usunąć nieuzasadnione obawy, że królestwo Nasze węgierskie ma być rządzone tak co do osób, jak systemu i form właściwych w sposób odpowiedni dawnej konstytucyi, że nie myślimy zatem o zlaniu do reszty monarchyi krajów należących do korony św. Szczepana, i myśl ta daleką jest sercu Naszemu.

Można z tego zaiste wyprowadzić autonomię administracyjną w sprawach wewnętrznych kraju, jak to zastrzega art. 10. ustawy z r. 1790, lecz nie wynika z tego bynajmniej, ażeby istniejący pomiędzy Naszem królestwem węgierskiem a resztą Naszych królestw i ziem nierozdzielny węzeł ograniczył się jedynie tożsamością panującego domu, i tworzył jedynie unię personalną, czego jawnem zaprzeczeniem jest na prawach i historii oparte dzisiejsze stanowisko węgierskiego Naszego królestwa.

Jedność tronu, dowództwo armii i centralna administracyja spólnych finansów całej Naszej monarchyi, są naturalnym wpływem sankcyi pragmatycznej stanowiącej niepodzielność i nierozdzielność monarchyi, a tak jako królestwo Nasze węgierskie od czasu na tron wstąpienia panującego domu Naszego nigdy nie było reprezentowane na zewnątrz, a teraz objęte jest pod nazwą austryackiego cesarstwa w kole mocarstw europejskich wraz z Naszemi innymi krajami i ziemiami, tak także ponosiły Węgry równy udział w spólnych potrzebach monarchyi, i w ofiarach dla niej wraz z innymi jej ludami z okazji wypadków wojennych, jak to widać w art. ustaw 63 z r. 1741, 2 z 1796, 1 z r. 1805, 2 z 1807, 7 z 1808 i innych.

Przebyte spólnie dzieje trzech stuleci pod jednym rządem związały daleko ściślejszym węzłem królestwo Nasze węgierskie z krajami całej Naszej monarchyi, ażeby związek ten można nazwać jedynie unią personalną.

Ścisły ten związek oznaczony jest niezaprzeczenie w art. I. i II. ustawy z r. 1723 tak w samej ustawie, jak i w jej następstwach. Rząd centralny do spólnych spraw z resztą krajów monarchyi określony jest następnie nietylko art. 21 i 98 tegoż roku w §. III., tudzież art. 104 i 114, lecz także ustawodawstwo węgierskie złożyło świątne świadectwo swej troskliwości o zabezpieczenie spólnych widoków państwa, stanowiąc w §. 4. art. 4. ustawy z r. 1741, że najwyższy rząd królestwa węgierskiego nie ma być sprawowany odrębnie od innych krajów monarchyi, i sprzeczenie z przytoczonym w przedstawieniu sejmowem art. 2. ustawy z r. 1485 o prawie opieki palatyna, i mianował Cesarza Franciszka, najdosłojniejszego małżonka sławnej pamięci Maryi Teresy nietylko spótrejentem, lecz na przypadek małoletności następcy tronu także dla Węgier prawnym jego opiekunem, ażeby rządził Węgrami, równie jak innymi krajami monarchyi z ojcowską i opiekuńczą władzą.

Spólne prowadzenie administracyi spraw wojskowych i finansów poświadcza cały szereg faktów, niezgodnych bynajmniej z unią personalną, a §. 4. art. 11. ustawy z r. 1741, w którym kraj żąda, aby w ministerstwie stanu mianowani byli członkowie węgierscy, nie dałby się weale wytlómaczyć bez ściślejszego związku.

Wprawdzie ustawami z r. 1848 usiłowano wprowadzić unię personalną, lecz sprzeciwiało to się wielce oświadczeniu w przedmowie do tychże ustaw, że jedność korony i zobowiązania względem monarchyi mają być utrzymane bez naruszenia. Właśnie jednak wykonanie tych ustaw sprowadziło już w pierwszym półroczu niebezpieczeństwa, co zagroziły całej Naszej monarchyi wraz z Węgrami jedynie tylko dlatego, że chciano z pominięciem publicznego prawa i dziejów węgierskich spólnie politycznych widoków monarchyi zacieśnić do szczytłego zakresu unii personalnej.

Ten rozdział sprowadził pełne niebezpieczeństwo wstrząśnienia, z czego wynikła konieczność wprowadzić inny system administracyjny i znieść konstytucyjne urządzenia w Węgrzech.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

(Sprostowanie.)

Krak. Ztg. pisze: *Neueste Nachrichten* podają korespondencyę z Krakowa, którą zasiągnawszy dokładnych wiadomości prostujemy. Skazano wprawdzie 5 studentów na areszt 24godzinny a nie kilkodniowy, lecz weale nie z przyczyny udziału w nabożeństwie za ś. p. Lelewela. 4 z nich zasłużyło na karę za demonstracye podczas nabożeństwa, własnem zeznaniem stwierdzone, piaty zaś za podobne wykroczenia podczas procesyi Bożego Ciała. Ze tylko 5 osób ukarano, w tem dowód, jak dokładnie i ściśle przeprowadzono śledztwo, gdyż ośmiu jeszcze było obwinionych. Z tych jednego uznano za niewinnego, a 7. uwolniono dla braku dowodów. Zresztą i ci pięciu nie są jeszcze ukarani, dozwolono im bowiem założyć rekurs, co też uczynili niebawem.

(Reskrypt namiestnictwa do komitatu nitrzańskiego.)

Królewsko węgierskie namiestnictwo wydało do komuny komitatu nitrzańskiego następujące rozporządzenie:

Doniosło się do tronu, że komuna komitatu na posiedzeniu wydziału w d. 1. lipca wbrew wyższemu rozporządzeniom ponowiła dawniejszą uchwałę względem nieplacenia podatków, a nawet w uchwale tej postanowiła za zdrajców ojczyzny poczytywać wszystkich tych, którzy je płacą, i przyrzekła wynagrodzić straty tych, którzy nadal opierać się będą, a tem samem stawiała czynny opór przeciw wszelkim najwyższym poleceniom i surowym napomnieniom zawartym w najmiłościwszym reskrypcie królewskim z dn. 16. lutego, przeto na mocy najwyższego rozporządzenia Jego ces. Mości z d. 8. b. m. rzeczona uchwała uznaje się jako nieważna, a Jan Helzel były wiceprezydent wyższego sądu krajowego, wysłany na miejsce, wykreślił rzeczoną uchwałę z protokołów komitatu, jeżeli wydział komitatu pod prezydencją nadzupana jednocześnie zlecenie otrzymującego, w przeciągu ośmiu dni dobrowolnie jej nie odwoła. — Rzeczony Jan Helzel przesłucha tych, którzy wpłynęli na przyjęcie powyższej uchwały i w razie potrzeby wydali ich z posiedzeń wydziału komitatu na czas śledztwa.

Zawiadamiając komunę komitatu o tym najwyższym rozkazie, poleca się jednocześnie nadzupanowi komitatu najdalej w ośm dni po otrzymaniu niniejszego zlecenia zwołać kongregację wydziału, ogłosić rozporządzenie i na dalszy ciąg obrad w tym tylko razie dozwolnić, jeżeli komitat zechce w mowie będąca uchwałę odwołać, w przeciwnym zaś razie pod osobistą odpowiedzialnością zgromadzenie natychmiast rozpuścić; komunie komitatu poleca się wysłać komisarzowi okazać należne posłuszeństwo i być mu pomocą w rzeczonych wyżej czynnościach jego urzędowych.

## Ameryka.

(Armia unii. — Ułarczki. — Finanse. — Wojna domowa w centralnej i południowej Ameryce.)

**Nowy Jork, 6. lipca.** O posuwaniu się wojsk ku południowi donoszą z Washingtonu: Armia wyruszy w trzech dywizjach, prawa pod generałem Tyler, centrum pod pułkownikiem Hunter, lewa pod pułkownikiem Heinzelmann, cała zaś armia pod wodzą generała McDowell; trzeci korpus zostanie w rezerwie. Każda dywizja liczy około 10 000 ludzi. Kiedy się zaechnie pochód, wiadomo jeszcze, jednak nastąpi zapewne na przyszły tydzień. Fairfax Court House jest punktem, na którym trzy korpusy się skoncentrują. Sędziwy generał Scott będzie zapewne posuwającej się armii towarzyszył w powozie.

O potyczce dnia 2. lipca nadeszły dokładne wiadomości. Zaszła pod Falling Waters  $4\frac{1}{2}$  mili od Martinsburga. Rokozianie licząc 5 do 6000 ludzi stawili czoło całą godzinę, lecz potem pierzchli. Utracili około 100 ludzi, zaś wojska federacyjne miały tylko 3 poległych i 10 rannych.

Według dziennika *N. Y. S. Z.* przedłożono kongresowi następujące kosztorysy: Minister finansów podaje na fiskalny rok 1862 potrzebną sumę 320 mil. dolarów, a na zebranie ich zaleca rozpiścić pożyczkę w kwocie 240 mil. dol. i nałożyć podatek w kwocie 80 mil. dol.; na ten ostatni proponuje przywózowe cło od cukru podwyższyć na  $2\frac{1}{2}$ —3 c. Za funt według gatunku, od melazy na 6 c. za gal., od kawy na 5 c. za funt, a od herbaty na 15—20 c. za funt według barwy. Te cła powiększą roczne dochody najmniej o 20 mil. dolarów. Ogółowe przychody zaczętego fiskalnego roku podaje minister finansów po przyjęciu tych zmian na 60 mil. dolarów i okazuje potrzebę zbywające jeszcze na pokrycie zwyczajnych wydatków 20 mil. dolarów uzbierać w tym roku stałymi podatkami, a za przywróceniem pomyslności krajowej wystarczą dochody na pokrycie wszystkich wydatków. Z przytoczonych 240 mil. dol. radzi do 100 mil. dol. uzbierać  $7\frac{3}{10}$  pct. pożyczką narodową. Minister wojny w obszernym raporcie podaje liczbę będącego do dyspozycji wojska jak następuje: Regularnych i ochotników na 3 miesiące i na czas wojny zaciągniętych 235.000 ludzi; 55 przyjętych, ale jeszcze nie będących w służbie ochotniczych pułków na czas wojny 50.000 ludzi; nowych wojsk regularnych 25.000, razem 310.000 ludzi; z tego potrąciwszy zaciągnięte tylko na 3 miesiące wojsko w liczbie 80.000 ludzi, pozostaje rządowi do dyspozycji na czas wojny: 230.000 ludzi. Budżet na skończony z 30. czerwca rok fiskalny prócz zaszłych już apropryacji dla wojska, które stoi w polu, albo w przeciągu kilku dni wstąpi w służbę czynną, podaje raport na 185 $\frac{1}{4}$  milionów dolarów.

**Panama, 9. czerwca.** Z nowej Grenady donoszą, że w okolicy stolicy Santa Fé de Bogota stoczono krwawą bitwę. Najprzód uderzyły wojska rządowe, które licząc 4.000 ludzi, starały się zdobyć obóz nieprzyjacielski. Generał Mosquera dowodził osobicie wojskiem federalistów, które centralistów przynajmniej w dwójnasób przewyższało. Bitwa była tak zacięta i mordercza, jaka w rewolucyjnych dziejach Ameryki południowej dotychczas rzadko się wydarzała, bo w ogóle poległo z obydwóch stron około 2 000 na pobojowisku. Lecz w Kartaginie nie wiedzą jeszcze dotychczas o właściwym wypadku. Bo pierwsze pogłoski, że centraliści są porażeni na głowę, a generał Mosquera wkroczył jako zwycięzca do Bogoty, nie potwierdziły się. Najnowsze wiadomości, które przywiózł parowiec „Carlota“ z Kartaginy do Aspinwall, są z 2. czerwca. Od czasu bitwy na dniu 5. maja, nie miano tam żadnej pewnej wiadomości z głębi kraju. Iz Kartagina jest po stronie rewolucyjnej, więc byłaby tam już dawno nadeszła wiadomość o tryumfie federalistów, gdyby Mosquera został był istotnie zwycięzcą. Korespondent dziennika *Star and Herald* w Kartaginie sądzi owszem, że Mosquera znajduje się w najgorszym położeniu, i że generał Paris, który do-

wodzi wojskiem rządowym, odciął zupełnie komunikację między armią rewolucyjną i wybrzeżem. Lecz jeżeli centraliści istotnie odnieśli zwycięstwo w tej krwawej walce pod stolicą, natenczas znacznie długo pociągnie się nieszczęsna wojna rewolucyjna, która już od roku pustoszy najpiękniejszy kraj Ameryki południowej. Nowa Granada jest prawie w takim samym stanie, jak nieszczęśliwy Meryk.

## Hiszpania.

(Zajścia w San Domingo.)

*Independance belge* donosi, że na Haiti przyszło do krwawego starcia pomiędzy wojskami hiszpańskimi i temi krajowcami, którzy sprzeciwiali się aneksji. Wojsko wzięło przewagę.

## Francya.

(Monitor o zamachu na życie Króla pruskiego. — Subskrypcya na obligacje kolei żelaznych.)

Mnichowski korespondent *Monitora* pisze: Oburzająca napaść, której Król pruski o mało nie padł ofiarą, wzbudziła równie za granicą jak w Niemczech głęboki i bolesny smutek. Król Wilhelm, monarcha ludzki i czczony, pełen dobroci serca, zamitowany w sprawiedliwości i prawości, bardziej jak kto inny zdawał się być bezpiecznym od podobnej zbrodniczej napaści. Nieszczęściem fatalnym pozostanie zawsze ślepym i niewzruszonym. Współczucie, które z powodu tego nieszczęścia okazują wszyscy pruskiemu monarsze jest dowodem jak mocno jest kochany i czczony i przekonywa, że do zbrodni nikt więcej nie należał.

— Minister finansów Forcade przedłożył Cesarzowi sprawozdanie jak dotąd poszła subskrypcya na obligacje państwa. Podług *Monitora* sprawozdanie to jest następujące: Niepodobna jeszcze oznaczyć, jaka będzie ostatecznie repartycya ale przysługą będzie, dodaje minister, wykazać publiczności, jaki jest w tej chwili stan i skład, podjętej subskrypcyi. Wydano 300 000 obligacji, podpisano 4.693.000. Na dalsze prowadzenie budowy kolei żelaznej zażądano od kraju 132 miliony, a subskrypcye przywyszczają 2 miliardy. Nie mniej cheiwie rozchwytno obligacje po departamentach jak w Paryżu. Liczba wszystkich subskrybentów wynosi we Francyi 189.627. Sam Paryż dostarczył ich 27.113, którzy rozebrali na 2.909.874 obligacje, a to w następującym stosunku: 16.792 subskrypcyi na obligacje, 8881 na 2 do 100 sztuk, 1440 na 101 i więcej obligacji. W departamentach i w Algierze znalazło się 162 514 subskrybentów, którzy zażądali 1.783.940 obligacji; tych którzy podpisali się na 1 obligację było 128.605. Ponieważ Wasza ces. Mość postanowił, aby obligacje kasy państwa nie przechodziły w ulamki, przeto subskrybenci, którzy się na jedną lub kilka obligacji podpisali, a tem samem ulamek tylko otrzymać by powinni, otrzymają przy repartycyi całą obligację. Z przytoczonych liczb widać, że nikt nie może rościć sobie prawa chyba do połowy subskrypcyi. Reszta będzie rozdzielona stosunkowo między innych subskrybentów, których liczba jest znacznie więcej ograniczona, lecz których podpisy są o wiele ważniejsze. Ostateczne wypadki wkrótce będą obwieszczone. Dział na każdego będzie bardzo ograniczony, ale postanowienie nie wydawać więcej jak 300.000 sztuk, nadzwyczajny natłok publiczności od czasu otwarcia subskrypcyi są przyczyna, że wielu subskrybenci, którzy zgłosili się w dwu dniach ostatnich nie mogą mieć nadziei pomyślniejszego dla siebie wypadku. Centralna kasa państwa w Paryżu i jeneralne kasy podatkowe otrzymały rozkaz zwracać większą część sum wpłaconych, aby niezwłocznie weszły w obieg. Najjaśniejszy Panie — pisze minister w końcu, obligacje kasy państwa nie miały jeszcze kursu, nie były sprzedawane a jednak są wysokiej wartości; można się zapytać, czy ta ich wartość która państwu ułatwia zamortyzowanie równie chętnie od publiczności przyjęta będzie jak dług stały. Wypadek był zupełnie pomyślny; można nawet powiedzieć, że subskrypcya bezwzględnie ograniczona z powodu masy ofiarowanych kapitałów i nacisku publiczności, jasno dowodzi finansowej potęgi kraju i jest nowym dowodem zaufania pokładanego w rządzie Waszej cesarskiej Mości.

## Włochy.

(List Cesarza Francuzów i Thouvenela. — Uzbrojenie narodowe. — Niedobór w budżecie. — Uznanie królestwa.)

**Turyń.** Medyolański *Pungolo* donosi, że w liście, który jenerał Fleury wręczył Królowi Wiktorowi Emanuelowi przesyła mu Cesarz w bardzo przyjaznych wyrazach życzenia szczęścia z okazji nowego tytułu. Przypina, że Wiktor Emanuel zasłużył na ten tytuł walecznością i prawością, a sam jako człowiek i monarcha mieni się szczęśliwym, że może liczyć go pomiędzy swoich przyjaciół. Jednak co do przyszłości Włoch, list jest ostrożniejszy i więcej dyplomatyczny. Zapewnia jednak Cesarz, że pomyslność półwyspu jest jego gorącym życzeniem i że Włochy mogą ją osiągnąć bez przeszkody i niebezpieczeństwa. W końcu wyrażono życzenie, aby reakcya w południowych Włoszech ustąpiła dla dobra całego kraju. Do *Allg. Ztg.* donoszą z Turyń pod dn. 17. lipca, że hr. Arese wręczył Ricasołemu list od pana Thouvenela, który uskarża się na mowę włoskiego ministra w obec parlamentu, ponieważ mowa ta mogła stać się powodem przedwczesnego rozwiązania kwestyi i działania Francyi zawikłać.

— Uchwalona w izbie deputowanych ustawa narodowego uzbrojenia, tę ma myśl zasadniczą: „w porze danej, naród sam zastępować będzie pewne czynności armii regularnej, tak ażeby wojsko

regularne w obrotach i działaniu swoim zupełnie mogło być swobodne. W projekcie do tej ustawy, komisya w ten sposób się wyrażała: Liczne załogi i oddziały wojska, które się zostawia ku obronie miast fortyfikowanych, osłabiają w czasie wojny armię na polu bitwy; dla tego proponowała komisya, obronę miejsc warownych, konwojowanie pociągów ciężkich i t. p. poruczać służbie doczesnej z obywateli krajowych. Na przyszłą wiosnę powinni Włochy mieć pod bronią 300.000 wprawnego do boju wojska. Jeżeli ta armia będzie utrzymywana tak swobodnie i niezawisłe, że ją będzie można ściągnąć na każde dowolne miejsce, wtedy odpowie zupełnie zamiarom Włoch i będzie zdolną stawić czoło nieprzyjaciołom nowego królestwa.

Utworzenie licznej i dobrze uorganizowanej milicyi zdaje się najstosowniej to rozwiązywać. Milicya ta zwać się będzie gwardya ruchoma. Wszyscy obywatele państwa, którzy się znajdują lub znajdować powinni na liście gwardyi narodowej, mogą być powołani w przypadku, jeżeli już uczynili zadość swemu obowiązkowi konskrypcyj i nie przekroczyli 35 roku. Gwardya ruchoma będzie się składać z batalionów piechoty od 600—650 ludzi. Utworzenie kadrów należy natychmiast rozpocząć, i obliczyć na 220 batalionów (130—140.000 ludzi). Najpierw trzeba wpisywać ochotników, którzy się w każdej gminie stawić będą, jako takich, którzy, lubo należąc do gwardyi narodowej, jednak ofiarują swoje usługi. Kontyngens uzupełniać mają członkowie gwardyi narodowej, a przy wpisywaniu należy postępować według kategorii i według wieku. Wszyscy, co od konskrypcyi wojskowej są uwolnieni, będą także od ruchomej gwardyi wyłączeni. Każdy narodowy gwardzista może jako zastępca drugiego zaciągnąć się do gwardyi narodowej, jeżeli nie mniej jak 18 i nie więcej jak 40 lat liczy, i dopokąd na własny siebie samego zastęp powołany nie będzie. Prócz rad rekruckich należy także mianować wydziały rewizyjne, których obowiązkiem jest: 1) przyjmować lub odpierać wyznaczonych do zruchomienia gwardzistów narodowych; 2) rozstrzygać wszelkie reklamacje; 3) przyjmować lub odpierać zastępców. Zaciąganie ochotników jest na dwa lata ważne i może być odnowione. Służba gwardyi ruchomej nie może być przedłożona na trzy miesiące w roku, wyjąwszy przypadki, w których wojna odbywa się na terytorjum włoskiem, a wtedy może trwać służba tak długo, jak to rząd uzna za potrzebne. Gwardya ruchoma ma co roku odbywać wojskowe popisy, ale te nie mogą więcej zabierać czasu jak 30 dni w roku. Oficerów będzie król mianować, i może ich wybierać z gwardyi narodowej albo z oficerów armii czynnej albo też z grona zostających na reformie lub pensjonowanych oficerów. Odzież i broń daje państwo. Gwardya ruchoma zostaje pod rozkazami ministra wojny. Co do żołdu, dekoracyi honorowych i t. d. stawia się gwardya ruchoma na równi z armią czynną. Rządowi otwiera się kredyt 30 milionów na uorganizowanie 220 batalionów.

— Z Turynu pisze korespondent: Belgia nie uznała królestwa włoskiego. Rząd zaś holenderski wprawdzie uznał je „co do zasady“ ale nieratyfikował swej uchwały urzędownie. Republika Banda Oriental uznała królestwo włoskie.

— Budżet marynarki przedłożony drugiej izbie piemonckiej wynosi 50 milionów franków, porównany zaś z budżetami królestwa Sardynii, Toskany i królestwa obojga Sycylii na rok 1860 pokazuje niedobór w kwocie 36,231.851 fr.

### Niemce.

(Trudności w zawarciu traktatu handlowego z Francją.)

Według *Spen. Ztg* zdaje się, że ostatnich dni nowe trudności stanęły na przeszkodzie zawarciu traktatu handlowego z Francją. Rzeczony dziennik pisze:

Z pewnego źródła dowiadujemy się, że Francya widząc jak rządy związku celnego mało zapobiegają przemycaniu materyi tkanych, wyrobów metalowych i wina, nie obiecuje sobie wiele z traktatu korzyści.

### Rosya.

(Stosunki z Kirgizami.)

*Marine Sammler* donosi, że port wojenny w Archangielsku został zniszczony, miasto zaś będzie nadal wyłącznionie handlowe.

Podług *Oekonom. Anz.* powiększyły się znacznie stosunki Rosyan stojących załogą na linii Sir-Darya z koczującymi Kirgizami, mianowicie od czasu jak w pewny sposób ograniczono wpływ monopolistów Orenburskich, i przywrócono pocztę między Orenburgiem a linią nad Sir-Darya. Linia celna ma być przeniesiona z Orenburga nad Sir, tym sposobem forty zyskałyby bardzo wiele. Wspomniany dziennik spraw handlowych świadomy, robi nadzieję, że wzajemna korzyść, i spokojny przemysł, wywrą najzbawienniejszy wpływ na ludy azyatyckie.

### A z y a.

(Pomyślniejsze doniesienia z Indyi.)

Z Kalkuty piszą do *Times* pod dn. 8. czerwca. Ziściła się nadzieja deszczu. Z okolic północno-zachodnich, gdzie głód panował największy, z Murut, Agra, Delhi i Hauper, nadchodzą codziennie wiadomości o deszczu, którego dziewięć miesięcy nie było. W Kalkucie był on obfitszy jak gdzie indziej, a chmury wiszą dziś jeszcze po nad nami. Obawa nieurodzaju ustąpiła. Ceny chleba spadają, dawno niewidziane wesołe twarze spotkać można co chwila. Stan

zdrowia pana Laingo nie jest wcale bezpieczny. Przybywszy do Penang nie miał dość siły aby z parowca udać się na ląd. Jest on obecnie w Kalkucie, lecz dziś udaje się do Anglii. Cierpi na dezerteryę; poprzednik jego Mr. Wilson uległ tej samej chorobie. Wojska europejskie bardzo chętnie wstępują do linii. Z 8.500 żołnierzy europejskich, już 7.720 przyjęło warunki, a 400 chce przyjąć służbę miejscową.

### Doniesienia z ostatniej poczty.

**Rzym, 24. lipca.** Wczoraj odbył się konsystorz. W krótkiej przemowie pochwalił papież postępowanie biskupów i duchowieństwa włoskiego, oświadczając zarazem jak mu przykro, że kilku kapłanów w Medyolanie, Modenie i królestwie Neapolitańskiem zбочyli z drogi powinności. Wspomniał także, że wyraził wdzięczność swoją za okupacyę francuską, ale nie mógł tego pominąć w milczeniu, że nieprzyjaciele porządku nowych dopuszczają się i nadal dopuszczają się będą nadużyć z przyczyny uznania Królestwa Włoskiego.

**Turyń, 24. lipca.** Dzisiejsza *Opinione* donosi: Na wniosek Ricasolego Król Wiktor Emanuel pozwolił owym tysiąc ochotników, którzy z Garybaldim wyładowali w Marsali, nosić medale nadane im od municypium Palerma.

**Medyolan, 24. lipca.** Dzisiejsza *Perseveranza* pisze: Nadszedł telegram z Sory z 21. b. m., że Chiavone chciał przebyć rzekę Sorę, aby się dostać do miasta; wojsko odparło go bagnetem. Po obu stronach stosy poległych i rannych. Do Zagarise wpadło 40 powstańców, a do nich przyłączył się proboszcz na czele gwardyi narodowej; spalili sztandar narodowy, i zatknęli burboński, poczem puscili się dalej.

**Madryt, 24. lipca.** Na kolei żelaznej wybuchł wielki pożar i zrzucił wielkie szkody.

**Nowy Jork, 12. lipca.** Jenerał Maclean pobił secesjonistów pod Richmondace, zabrał im działa i pociągi i puscil się dalej. Kongres przyzwolił na żądanie prezydenta Lincolna na zasoby wojenne.

### Wiadomości handlowe.

**Kołomyja, 21. lipca.** Według doniesień handlowych sprzedawano od 1. do 15. b. m. na targach w Kołomyi, Kuttach i Śniatynie w przecięciu mecspenicy po 4 zł. 25 c. — 4 zł. 50 c. — 4 zł. 30 c.; żyta 3 zł. — 2 zł. 50 c. — 2 zł. 55 c.; jęczmienia 2 zł. 10 c. — 2 zł. — 2 zł. 5 c.; owsa 1 zł. 55 c. — 1 zł. 50 c. — 1 zł. 70 c.; hreczki 2 zł. 50 c. — 2 zł. 40 c. — 2 zł. 80 c.; kukurudzy 2 zł. 55 c. — 2 zł. 50 c. — 2 zł. 67 c. Cetnar siana po 85c. — 0 — 1 zł. 26 c.; wełny 0 — 35 zł. — 51 zł.; Sąg drzewa twardego kosztował 6 zł. 25 c. — 6 zł. — 7. zł. 25 c.; miękkiego 5 zł. — 3 zł. — 0 Za funt mięsa wołowego płacono 12c. — 12 c. — 10 c. i za mas okowity 70 c. — 64 c. — 50 c. w. a.

Targ na woły w Wiedniu 23. lipca.

Spęd bydła rzeźnego na wczorajszym targu wynosił 1.487 wotów węgierskich, 1.334 galicyjskich i 68 krajowych. Z tych zakupili rzeźnicy wiedeńscy 1.753, rzeźnicy prowincjonalni 1.015, a poza obrębem targu 2 sztuki; niesprzedanych odeszło na prowincyę 119 sztuk. Cena szacunkowa za sztukę była 460—700 *fl.* Cena przeciętna za sztukę wypadła po 147 zł. 50 c. do 221 zł., a za cetnar po 28 zł. do 31 zł. 50 c. w. a.

### Przyjechali do Lwowa.

Dnia 26. lipca.

Hotel rosyjski: PP. Morawski Roman, z Łukawic. — Komar Mieczysł., z Warszawy. — Ks. Czetwertyński Wład., z Podola.

Zajazd Leszczyńskiego: Chajęcki Alex., z Warszawy.

### Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 26. lipca.

PP. Sanocki Alfred, do Krakowa. — Ks. Lubomirski Adam, do Krakowic.

### Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie

Dnia 25. lipca 1861.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	325.46	+ 17.0	71.9	północny	sl
2. god. po poł.	325.41	+ 23.1	33.6	"	"
10. god. wiecz.	325.71	+ 16.6	73.5	"	"

### T E A T R.

Od 28. b. m. dawać będzie krakowskie towarzystwo artystów dramatycznych przedstawienia na scenie polskiej.

